# Oświadczenie złożone
# przez senatora Waldemara Witkowskiego
# w dniu 10 lipca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Waldemara Żurka

Zwracam się do pana Waldemara Żurka, ministra sprawiedliwości, w imieniu doradców restrukturyzacyjnych, o podjęcie działań w celu usprawnienia postępowań upadłościowych osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (konsumentów).

Pierwszym problemem, który znacząco opóźnia procedowanie w postępowaniach upadłościowych konsumentów jest przyznawanie przez sądy zaliczek na koszty postępowania dopiero na osobny wniosek syndyka, mimo że z samego wniosku o ogłoszenie upadłości wynika, iż upadli nie posiadają żadnego majątku oraz dochodów bądź uzyskiwane dochody są zwolnione od zajęć egzekucyjnych i nie wchodzą w skład masy upadłości.

Zgodnie z art. $491^7$ ust. 3 prawa upadłościowego, „Jednocześnie z ogłoszeniem upadłości sąd przyznaje syndykowi zaliczkę na pokrycie kosztów postępowania oraz zarządza jej niezwłoczną wypłatę tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, chyba że majątek upadłego pozwala na bieżące pokrywanie kosztów postępowania. W dalszym toku postępowania, w razie potrzeby, sąd przyznaje syndykowi zaliczkę na pokrycie kosztów postępowania oraz zarządza jej niezwłoczną wypłatę tymczasowo ze środków Skarbu Państwa". Jednak w praktyce sądowej prawie w ogóle nie funkcjonuje przyznawanie zaliczek już na etapie wydawania postanowienia o ogłoszeniu upadłości, a szczególny problem w tym zakresie zgłaszany jest w przypadku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, XI Wydziału Gospodarczego do Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych.

Brak płynnych środków finansowych w masie upadłości uniemożliwia podjęcie nawet wstępnych czynności, takich jak zakup materiałów biurowych, wysyłka korespondencji czy opłata zaliczki na koszty poszukiwania majątku upadłego przez komornika sądowego. Co więcej przedłużający się brak środków na koncie bankowym, które każdorazowo należy zakładać w postępowaniu upadłościowym, generuje konieczność uiszczania nie tylko opłat za jego prowadzenie, lecz także odsetek karnych od debetu, które docelowo obciążają masę upadłości, a których można byłoby uniknąć. W związku z tym syndycy muszą składać osobne wnioski o przyznanie przez sąd zaliczki, których pozytywne rozpoznanie kończące się wypłatą środków zajmuje przeważnie kilka miesięcy, co w sposób oczywisty opóźnia procedowanie w tych sprawach. Jednocześnie przedłużające się procedury sądowe sprawiają, że wielu syndyków, aby nie narazić się na zarzut bezczynności, a co za tym idzie, odpowiedzialność dyscyplinarną, wykłada własne środki, aby podjąć pierwsze niezbędne czynności w sprawie, takie jak m.in. wysyłka korespondencji. Taki stan rzeczy jest oczywiście niekorzystny zarówno z punktu widzenia upadłych, którzy pozostają w niepewności przez miesiące, jak i doradców restrukturyzacyjnych, którzy przez opieszałość sądów de facto kredytują państwo polskie, co przy dużej liczbie postępowań stanowi znaczne obciążenie finansowe samych doradców.

Kolejnym zgłaszanym problemem jest wysokość przyznawanych syndykom wynagrodzeń za pełnienie funkcji w toku postępowań upadłościowych konsumentów. Częstokroć nie odpowiadają one stopniowi ciążącej na nich odpowiedzialności oraz nakładowi pracy, który jest niezbędny dla prawidłowego przebiegu postępowań.

Określając wysokość wynagrodzenia syndyka, sądy zdają się nie uwzględniać całokształtu czynności podejmowanych w toku postępowania oraz stopnia skomplikowania niektórych postępowań. Nadto, mimo wniosków w tym przedmiocie, wynagrodzenia przeważnie nie są przyznawane w odrębnym postanowieniu, lecz w postanowieniu kończącym postępowanie upadłościowe, którego zaskarżenie tylko w części odnoszącej się do upadłego opóźnia wypłatę wynagrodzenia syndykowi o od kilku do kilkunastu miesięcy.

Niekorzystny jest również brak podstawy prawnej do przyznania i wypłaty zaliczek na poczet wynagrodzenia w toku postępowania, który sprawia, że syndycy nawet przez kilka lat wykonują czynności bez wynagrodzenia, jednocześnie nie mając możliwości oszacowania jego ostatecznej wysokości. Możliwość zaliczkowania wynagrodzenia syndyków jest przewidziana w przepisach dotyczących postępowań upadłościowych przedsiębiorców, jednak w postępowaniach upadłościowych konsumentów stosowanie tych przepisów jest wprost wyłączone. Co prawda przepisy prawa upadłościowego wskazują w art. $491^9$ na podstawy ustalania wynagrodzenia syndyków w sprawach konsumenckich, jednak mieszczą się one w przedziale od 1/4 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w IV kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez prezesa GUS, do jego 2-krotności. W

większości przypadków, i to niezależnie od stopnia skomplikowania i czasu trwania postępowania, wynagrodzenia syndyków, mimo licznych obowiązków, nie przekraczają wysokości jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, i to brutto. Przeciętne postępowanie upadłościowe konsumenckie, od czasu ogłoszenia upadłości do czasu jego prawomocnego zakończenia przez sąd, trwa przeszło 12 miesięcy, co oznacza, że wynagrodzenie syndyków za prowadzenie często skomplikowanych i wymagających podjęcia wielu czynności spraw nie przekracza kwoty kilkuset złotych netto miesięcznie, a w dodatku nie uwzględnia kosztów prowadzenia biura przez doradców. W szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może ustalić wynagrodzenie syndyka w wysokości do 4-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, jeżeli jest to uzasadnione zwiększonym nakładem pracy syndyka wynikającym w szczególności ze stopnia skomplikowania postępowania oraz liczby wierzycieli, jednak w rzeczywistości takie sytuacje praktycznie nie mają miejsca i zależy to od subiektywnej oceny sądu.

Kolejnym problemem mającym realny negatywny wpływ na czas trwania postępowań upadłościowych osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej są znaczne opóźnienia w wydawaniu zarządzeń w przedmiocie stwierdzenia prawomocności postanowień kończących postępowania upadłościowe, w tym również postanowień o przyznaniu wynagrodzenia syndykom.

Postanowienie kończące postępowanie upadłościowe wraz ze stwierdzeniem prawomocności jest dokumentem niezbędnym do podjęcia przez syndyka czynności związanych z zakończeniem postępowania, takich jak zamknięcie indywidualnego rachunku bankowego masy upadłości czy uchylenie dokonanych w toku postępowania zajęć wynagrodzeń, świadczeń emerytalno-rentowych i odblokowanie rachunków bankowych upadłych. Częste nawet kilkumiesięczne opóźnienia sądów w stwierdzaniu prawomocności wspomnianych postanowień uniemożliwiają syndykom rzeczywiste zakończenie postępowań. Uprawomocnienie postanowienia kończącego, w tym postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia, determinuje również możliwość faktycznego uzyskania przyznanego syndykowi wynagrodzenia. Dopiero uprawomocnienie daje syndykowi możliwość wystawienia faktury i bądź zaspokojenia wynagrodzenia ze środków masy – jeżeli takie zgromadzono – bądź też oczekiwania na wypłatę ze środków Skarbu Państwa, co nierzadko również trwa kolejnych kilka tygodni.

Za niekorzystny należy również uznać brak samorządu doradców restrukturyzacyjnych, którzy jako osoby wykonujące zawód zaufania publicznego powinny mieć możliwość zrzeszenia się w formie samorządu zawodowego doskonalącego umiejętności zawodowe oraz sprawującego nadzór nad prawidłowym wykonywaniem zawodu. Ze względu na stale i szybko rosnącą liczbę postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych takie rozwiązanie byłoby korzystne zarówno dla samych doradców – umożliwiając im uzyskanie wsparcia, ubezpieczeń grupowych i podnoszenie kwalifikacji zawodowych w bardziej zorganizowany sposób – jak i dla obywateli ze względu na sprawowanie dodatkowej kontroli nad wykonywaniem zawodu zgodnie ze standardami prawnymi i etycznymi.

Dużym problemem jest również funkcjonowanie w obiegu 2 wzorów licencji doradcy restrukturyzacyjnego oraz brak takiego dokumentu licencji w formie elektronicznej. W związku ze zmianą wzoru dokumentu licencji doradcy restrukturyzacyjnego wprowadzoną rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2024 r. w sprawie wzoru dokumentu licencji doradcy restrukturyzacyjnego oraz wysokości i sposobu wnoszenia opłaty za jego wydanie (Dz.U. poz. 950) w użytku pozostają 2 zupełnie odmienne wzory dokumentu licencji doradcy restrukturyzacyjnego. Jeden wzór licencji (papierowy) obowiązuje dla osób, które uzyskały licencję przed dniem 1 lipca 2024 r., a drugi wzór (karta poliwęglanowa) obowiązuje dla osób, które uzyskały licencję po 1 lipca 2024 r.

O ile samą zmianę wzoru należy uznać za uzasadnioną, jako że wprowadza znacznie praktyczniejszą formę tego dokumentu, o tyle brak przepisów przejściowych i brak uregulowania dotyczącego dokumentów licencji doradcy restrukturyzacyjnego wydanych według poprzedniego wzoru są niekorzystne i całkowicie niezrozumiałe. Rozbieżność we wzorach może podważać zaufanie podmiotów pozostających w restrukturyzacji do syndyków oraz państwa, co stanowi wyjątkowo negatywną konsekwencję wprowadzonych w sposób niepełny zmian, zwłaszcza gdy się uwzględni to, że doradca restrukturyzacyjny jest zawodem zaufania publicznego. Nadto doradcy, którym wydano dokumenty licencji na podstawie uprzednio obowiązującego rozporządzenia, nie mają możliwości ich wymiany na dokumenty wydane zgodnie z nowym wzorem nawet w przypadku ich zgubienia bądź zniszczenia, gdyż w takiej sytuacji w dalszym ciągu zostanie wydany dokument według poprzedniego wzoru, na co zwracają uwagę doradcy restrukturyzacyjni, którzy posiadając licencję wydaną na podstawie poprzednich przepisów, zwracali się do Ministerstwa Sprawiedliwości zarówno w sprawie wydania licencji według nowego wzoru, jak i później z petycjami o zmianę przepisów w tym zakresie.

Jednocześnie za uzasadnione należy uznać wprowadzenie dokumentu licencji w formie cyfrowej, jak uczyniono to już z legitymacjami m.in. adwokatów, radców prawnych oraz aplikantów przygotowujących się do wykonywania tych zawodów. Takie rozwiązanie niewątpliwie ułatwiłoby funkcjonowanie doradcom restrukturyzacyjnym, w szczególności tym, którzy posiadają legitymację wydaną według poprzednio obowiązującego wzoru. Legitymacja ta jest dość duża (nie mieści się w portfelu), a jednocześnie bardzo delikatna (wydrukowana na papierze), w związku z czym musi być przenoszona w teczce. Wprowadzenie legitymacji w formie elektronicznej pozwoliłoby wyeliminować ten problem i dodatkowo ułatwiło wszystkim doradcom restrukturyzacyjnym legitymowanie się w razie takiej potrzeby.

Mając powyższe na uwadze zwracam się do ministra sprawiedliwości z następującymi pytaniami.

1. Jakie konkretne czynności zamierza podjąć Ministerstwo Sprawiedliwości celem usprawnienia postępowań upadłościowych dotyczących konsumentów oraz podwyższenia ich ogólnych standardów?

2. Jakie konkretne czynności zamierza podjąć Ministerstwo Sprawiedliwości w sprawie ujednolicenia zasad przyznawania przez sądy zaliczek na koszty postępowań już w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości?

3. Jakie Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza podjąć konkretne czynności usprawniające i przyspieszające wydawanie zarządzeń o prawomocności orzeczeń kończących postępowania upadłościowe oraz postanowień o przyznaniu wynagrodzenia?

4. Jakie konkretne czynności zamierza podjąć Ministerstwo Sprawiedliwości w sprawie wprowadzenia bardziej przejrzystych reguł przyznawania syndykom wynagrodzeń, ujednolicenia ich wysokości i usprawnienia ich wypłaty ze środków Skarbu Państwa?

5. Jakie konkretne czynności zamierza podjąć Ministerstwo Sprawiedliwości w celu zmiany przepisów rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2024 r. w sprawie wzoru dokumentu licencji doradcy restrukturyzacyjnego oraz wysokości i sposobu wnoszenia opłaty za jego wydanie, tak aby ujednolicić wzór dokumentu licencji doradcy restrukturyzacyjnego i umożliwić wymianę dokumentu licencji doradcom, którym pierwotnie dokument ten został wydany według starego wzoru?

6. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości rozważa podjęcie inicjatywy w zakresie utworzenia samorządu zawodowego doradców restrukturyzacyjnych i określenia reguł jego funkcjonowania?

Waldemar Witkowski